

Sygn. akt IX Ca 1051/15

POSTANOWIENIE

Dnia 9 czerwca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Bożena Charukiewicz (spr.)
Sędziowie:	SO Krystyna Skiepmo SO Dorota Ciejek
Protokolant:	prac. sąd. Magdalena Kufel

po rozpoznaniu w dniu 9 czerwca 2016 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z wniosku K. K. (1)

z udziałem J. B.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestniczki od postanowienia Sądu Rejonowego

w Bartoszycach z dnia 31 lipca 2015 r., sygn. akt I Ns 2197/13,

p o s t a n a w i a :

oddalić apelację

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Dorota Ciejek

Sygn. akt IX Ca 1051/15

UZASADNIENIE

Wnioskodawca K. K. (1) złożył do Sądu Rejonowego w Bartoszycach wniosek o dokonanie podziału majątku wspólnego jego oraz uczestniczki J. K.. Wskazał, że w skład majątku wspólnego wchodzi szereg ruchomości o wartości 872.725 złotych, środki zgromadzone na rachunkach bankowych w łącznej wysokości 84.184,04 złote, środki pieniężne w kwocie 703.165,20 złotych, a także środki zgromadzone na funduszach inwestycyjnych o łącznej wartości 26.920 złotych. Wniósł również o rozliczenie nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty uczestniczki w kwocie 116.000 złotych, nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 129.440 złotych oraz zasądzenie od uczestniczki na jego rzecz wynagrodzenia za korzystanie ze środków pieniężnych w wysokości 24.471,80 złotych miesięcznie wraz z dalszymi ustawowymi odsetkami, a także kwoty 14.000 złotych miesięcznie tytułem zwrotu

pożytków związanych z korzystaniem ze wspólnego mienia wraz z odsetkami. Zaznaczył, że wnosi o dokonanie podziału majątku wspólnego poprzez przyznanie go uczestniczce ze stosowną splatą na swoją rzecz.

Uczestniczka J. K. poparła co do zasady żądanie dokonania podziału majątku wspólnego.

W odpowiedzi na wniosek wskazała, że w skład majątku wspólnego wchodziło wyposażenie domu przy ulicy (...), w którym małżonkowie wspólnie zamieszkiwali, środki zgromadzone na rachunkach inwestycyjnych oraz ewentualnie część środków trwałych firmy uczestniczki. Złożyła wniosek o rozliczenie nakładów z majątku osobistego uczestniczki na majątek wspólny w kwocie 193.479 złotych, nakładów z majątku wspólnego na majątek osobisty wnioskodawcy w kwocie 56.000 złotych oraz o ustalenie nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym w ten sposób, aby udział w wysokości 80% przyznać uczestniczce, a udział w wysokości 20% wnioskodawcy. Wskazała ponadto, że wnioskodawca pobrał z majątku wspólnego przedmioty o wartości co najmniej 439.639,54 złotych i wniosła o ich rozliczenie. Poparła wniosek o przyznanie jej majątku wspólnego, z wyjątkiem przedmiotów stanowiących wyposażenie domu wchodzącego w skład majątku osobistego wnioskodawcy.

Postanowieniem wstępnym z dnia 31 lipca 2015 roku Sąd Rejonowy w Bartoszycach postanowił:

I. ustalić, że na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej wnioskodawcy K. K. (1) i uczestniczki J. K. w skład ich majątku wspólnego wchodziło:

A. przedsiębiorstwo służące do prowadzenia salonu zabaw dla dzieci (...), na które składały się w szczególności:

- prawo do używania nazwy (...)
- prawo podnajmu lokalu użytkowego przy ul. (...) w B.;
- konstrukcja do zabaw dla dzieci;
- rzeczy ruchome stanowiące wyposażenie salonu zabaw, zarówno stanowiące składnik majątku wspólnego małżonków jak i używane na podstawie umów łączących ich z osobami trzecimi;
- prawa wynikające z umów związanych z zatrudnieniem osób fizycznych;
- ewentualne roszczenia wobec osób trzecich związane z dokonanymi nakładami na lokal;

B. przedsiębiorstwo służące do wytwarzania konstrukcji stalowych w skład którego wchodziły w szczególności:

- prawo do używania nazwy (...);
- prawo do korzystania z nieruchomości wraz z halą produkcyjną, położonej w B. przy ul. (...);
- rzeczy ruchome, w tym w szczególności materiały do produkcji, narzędzia, maszyny i urządzenia, między innymi prawo własności ładowarki teleskopowej (...) i tokarki, przeznaczone do wytwarzania konstrukcji stalowych, zarówno stanowiące składnik majątku wspólnego małżonków, jak i używane na podstawie umów łączących ich z osobami trzecimi;
- prawa wynikające z umów związanych z zatrudnieniem osób fizycznych
- ewentualne roszczenia wobec osób trzecich związane z dokonanymi nakładami na nieruchomość służącą do prowadzenia działalności gospodarczej,
- prawa i roszczenia wynikające z zawartych zarówno w imieniu wnioskodawczyni jak i uczestnika jako osób fizycznych do dnia ustania wspólności majątkowej małżeńskiej umów o dostarczenie (sprzedaż) oraz montaż konstrukcji stalowych;

- środki finansowe na rachunkach bankowych oraz przechowywane w gotówce, według stanu na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej, pochodzące z realizacji zawartych zarówno w imieniu wnioskodawczyni jak i uczestnika jako osób fizycznych do dnia ustania wspólności majątkowej małżeńskiej umów o dostarczenie (sprzedaż) oraz montaż konstrukcji stalowych;

C. laptop i drukarka służące uczestnikowi K. K. (1) jako osobie fizycznej do prowadzenia działalności gospodarczej;

II. ustalić, że na dzień ustania wspólności majątkowej małżeńskiej wnioskodawcy K. K. (1) i uczestniczki J. K. w skład majątku osobistego uczestniczki J. K. wchodziło przedsiębiorstwo służące do prowadzenia sieci sklepów z alkoholami, składające się w szczególności z:

- prawa do odpłatnego używania czterech lokali użytkowych położonych w M. przy ul. (...), L. przy ul. (...) oraz B. przy ul. (...),

- prawo własności ruchomości – towaru przeznaczonego do sprzedaży;

- prawo własności ruchomości – wyposażenia lokali użytkowych nie stanowiącego własności osób trzecich oraz prawa do korzystania z ruchomości będących wyposażeniem tych lokali na podstawie umów zawartych z osobami trzecimi, których stanowią one własność,

- prawa wynikające z umów związanych z zatrudnieniem osób fizycznych,

- ewentualne roszczenia wobec osób trzecich związane z dokonanymi nakładami na lokale użytkowe;

- prawo do korzystania z kredytu kupieckiego w Przedsiębiorstwie Handlowym (...) Spółce jawnej M., T. B. z siedzibą w B.,

- zezwolenia na sprzedaż alkoholu

III. oddalić wniosek uczestniczki o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca K. K. (1) od 22 grudnia 1997 roku był zatrudniony jako funkcjonariusz Służby Celnej w Izbie Celnej w O. na stanowisku kontrolera celnego, a następnie starszego rewidenta celnego.

Przed zawarciem małżeństwa uczestniczka J. K. była zatrudniona u swoich rodziców w Przedsiębiorstwie Handlowym (...) Spółce jawnej M., T. B. z siedzibą w B.. Działalność spółki polegała między innymi na hurtowej sprzedaży napojów alkoholowych.

Poza pracą u rodziców uczestniczka w 2001 roku zarejestrowała działalność gospodarczą jako osoba fizyczna i w jej ramach zaczęła prowadzić sklep (...), zajmujący się przede wszystkim detaliczną sprzedażą alkoholi i artykułów spożywczych, znajdujący się przy ulicy (...) w L.. Sklep był prowadzony w wynajmowanym lokalu użytkowym, a jego wyposażenie wnioskodawczyni nabyła ze środków własnych i przy pomocy rodziców. Towar na sklep był nabywany głównie w hurtowni rodziców uczestniczki, którzy w tym celu otworzyli jej „kredyt kupiecki”, który nie posiadał limitu, brak też było ustaleń odnośnie terminu zapłaty faktur. Uczestniczka zaległość spłacała w miarę posiadanych środków, a towar był jej cały czas sprzedawany. Wartość kredytu była mniej więcej równa wartości towaru znajdującego się na wyposażeniu sklepu.

Na dzień 31 grudnia 2005 roku wnioskodawca posiadał oszczędności w łącznej kwocie około 20.000 złotych, zgromadzone w gotówce, na rachunku bankowym, lokatach bankowych oraz w funduszach powierniczych.

W dniu 14 stycznia 2006 roku wnioskodawca i uczestniczka zawarli związek małżeński. Umów majątkowych małżeńskich nie zawierali.

Jak ustalił Sąd Rejonowy w drugiej połowie 2006 roku uczestniczka otworzyła kolejny sklep z alkoholami i artykułami spożywczymi pod nazwą Galeria (...) w B. przy ulicy (...). Sklep został wyposażony ze środków uzyskanych z umowy z 28 września 2006 roku o doposażenie trzech stanowisk pracy na kwotę 36.300 złotych, zawartej przez uczestniczkę z Powiatem (...) - Urzędem Pracy w B. oraz przy pomocy rodziców uczestniczki, którzy wyłożyli środki przed refundacją na zakup wyposażenia. Sklep mieści się wynajętym lokalu. Towar do sprzedaży pochodził również z hurtowni rodziców uczestniczki i został nabyty w ramach tego samego kredytu kupieckiego i na tych samych warunkach jak towar do sklepu w L..

W tym samym roku uczestniczka zawarła też z Powiatem (...) - Urzędem Pracy w L. umowę dotyczącą częściowej refundacji kosztów zatrudnienia jednej osoby na nowo utworzonym stanowisku pracy w sklepie przy ulicy (...) w L..

W dniu (...) urodził się syn wnioskodawcy i uczestniczki F. K..

Z dalszych ustaleń Sądu pierwszej instancji wynika, że w grudniu 2008 roku wnioskodawca i uczestniczka, z uwagi na udane wcześniejsze incydentalne inwestycje w hale stalowe przeznaczone do rozbiórki, postanowili otworzyć zakład produkujący konstrukcje stalowe. W związku z tym uczestniczka zmieniła firmę prowadzonej działalności na (...). Działalność ta była zgodna z wykształceniem wnioskodawcy, który jest inżynierem budownictwa, ponadto szwagier wnioskodawcy A. K. posiadał uprawnienia do projektowania takich konstrukcji i mógł nadzorować ich montaż, a jego siostra G. K. prowadziła przedsiębiorstwo o takim profilu działalności. Działalność została uruchomiona przy pomocy rodziców uczestniczki, którzy udostępniili - najpierw nieodpłatnie, a następnie za czynsz niższy od rynkowego - nieruchomości przy ulicy (...) w B., przy której znajdowała się hala produkcyjna, a także pożyczali na bieżąco środki na zakup materiałów i sprzętu do produkcji hal.

Wnioskodawca mógł się zaangażować w prowadzenie zakładu konstrukcji stalowych, gdyż od 14 grudnia 2009 roku do 17 maja 2011 roku pozostawał na urlopie wychowawczym, a z dniem 14 września 2011 roku rozwiązał swój stosunek służbowy z Urzędem Celnym.

Sąd Rejonowy ustalił, że organizacją produkcji konstrukcji stalowych zajmował się głównie wnioskodawca, który początkowo wraz ze swoim szwagrem nabywał sprzęt i zatrudniał pracowników. Pozyskiwał on też pierwszych klientów, zaś jego szwagier, w ramach odpłatnej umowy, sporządzał projekty hal oraz nadzorował ich budowę w terenie. W tym czasie wnioskodawca, pod kierunkiem A. K., zaczął również odbywać praktyki celem zdobycia uprawnień budowlanych. W miarę upływu czasu miał w tym zakresie coraz większą samodzielność, a od 2011 roku w zakresie organizacji i nadzorowania produkcji praktycznie prowadził zakład sam. W 2011 roku zdobył też uprawnienia budowlane.

Uczestniczka zajęła się organizowaniem formalnej strony działalności. Figurowała jako właścicielka przedsiębiorstwa, nadzorowała prawidłowość sporządzania dokumentacji w zakresie zatrudnienia pracowników i przestrzegania przepisów BHP oraz sanitarno – epidemiologicznych. Zdobywała środki na prowadzenie działalności poprzez podpisywanie ze Starostwem (...) – Urzędem Pracy w B. umów na dofinansowanie zatrudnienia i utworzenia stanowisk pracy.

W październiku 2009 roku uczestniczka postanowiła otworzyć salon zabaw dla dzieci o nazwie (...). Salon został zorganizowany w wynajętym lokalu przy ulicy (...) w B.. Środki na ten cel pochodziły z dochodów uzyskanych przez małżonków w trakcie trwania małżeństwa, w tym z zakładu produkcji stalowych. W remoncie lokalu przed otwarciem salonu zabaw pomagał też ojciec uczestniczki.

W dniu 26 sierpnia 2010 roku wnioskodawca otrzymał kwotę 9.823 złote tytułem rekompensaty za nieruchomości pozostawione poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

W 2012 roku wnioskodawczyni otworzyła dwa kolejne sklepy z alkoholami i artykułami spożywczymi w B. przy ulicy (...) i w M.. Sklepy zostały otwarte w wynajmowanych lokalach. Środki na ich przystosowanie do prowadzonej działalności pochodziły z dochodów małżonków z prowadzonej dotychczas działalności oraz dwóch umów w sprawie

organizowania i finansowania prac interwencyjnych dla łącznie czterech osób, zwartych przez uczestniczkę ze Starostwem Powiatowym w B. - Powiatowym Urzędem Pracy. Towar na sklepy został dostarczony w ramach kredytu kupieckiego z hurtowni rodziców uczestniczki, na takich samych zasadach jak do pierwszych dwóch sklepów.

Sąd pierwszej instancji ustalił także, że od 2011 roku małżeństwo wnioskodawcy i uczestniczki ulegało rozpadowi. Uczestniczka zaczęła podejrzewać wnioskodawcę o przywłaszczanie środków z zakładu konstrukcji stalowych oraz ich wydawanie w agencjach towarzyskich. W dniu 9 lipca 2012 roku wnioskodawca założył własną działalność gospodarczą jako osoba fizyczna, również pod firmą (...). Już przedtem, od stycznia 2012 roku, w ramach działania stalowni zawierał umowy o dostawę i montaż konstrukcji stalowych we własnym imieniu. W sierpniu 2012 roku uczestniczka wyprowadziła się z domu, a 9 października 2012 roku wraz z ojcem zamknęła stalownię i nie wpuściła tam wnioskodawcy, który zaniechał pracy na już rozpoczętych inwestycjach i w zakładzie prowadzonym w ramach działalności gospodarczej uczestniczki.

Wyrokiem z 13 grudnia 2012 roku wydanym w sprawie III RC 302/12 Sąd Rejonowy w Bartoszycach z dniem 26 października 2012 roku ustanowił rozdzielność majątkową wnioskodawcy i uczestniczki.

W styczniu 2013 roku uczestniczka J. B. wniosła pozew o rozwód. Wyrokiem z 16 stycznia 2014 roku Sąd Okręgowy w Olsztynie orzekł rozwiązanie małżeństwa K. i J. B. przez rozwód. Wyrok uprawomocnił się 7 lutego 2014 roku.

Powyższe ustalenia faktyczne doprowadziły Sąd Rejonowy do powzięcia wskazanego wyżej rozstrzygnięcia.

Sąd Rejonowy zaznaczył, że w niniejszej sprawie wnioskodawca i uczestniczka przedstawili różne wnioski i twierdzenia odnośnie przynależności poszczególnych rzeczy ruchomych do majątku wspólnego lub też ich majątków osobistych. Przedmiotem postępowania było również przedsiębiorstwo (przedsiębiorstwa) prowadzone przez uczestniczkę jako osobę fizyczną, co do których również byli małżonkowie różnie oceniali ich przynależność do poszczególnych mas majątkowych, a nawet co do których wnioskodawca wskazał, że wchodzi w skład odrębnej masy majątkowej w związku z powstałą jego zdaniem między nim a uczestniczką spółką cichą. Uczestniczka złożyła też wniosek o ustalenie nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym.

W zakresie poczynionych ustaleń co do konkretnych przedmiotów i ich przynależności do majątku wspólnego uczestników, bądź też majątków osobistych Sąd Rejonowy dokonał wykładni pojęć przedsiębiorstwa i przedsiębiorcy w obowiązującym stanie prawnym oraz ustalenia ich wzajemnego stosunku.

Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż przedsiębiorca to podmiot prawa, w tym cywilnego, który prowadzi działalność gospodarczą lub zawodową (ujęcie podmiotowe), a przedsiębiorstwo to zbiór szeroko rozumianych rzeczy i praw majątkowych i niemajątkowych, a nawet określonych stanów faktycznych i wiedzy, zorganizowany w pewną całość, celem prowadzenia określonej działalności gospodarczej (ujęcie funkcjonalno – przedmiotowe). Z definicji tych wynikają wzajemne relacje i stosunek do siebie tych określeń. Sąd Rejonowy stanął na stanowisku, że przedsiębiorstwo założone przed zawarciem małżeństwa, rozwijane po powstaniu wspólności majątkowej małżeńskiej, wchodzi w skład majątku osobistego małżonka, który je założył, a nabywane w trakcie trwania małżeństwa rzeczy związane z jego działalnością wchodzi w skład tej samej masy majątkowej co przedsiębiorstwo. Co za tym idzie, jeżeli przedsiębiorstwo powstało przed zawarciem małżeństwa, wchodzi ono w skład majątku osobistego małżonka, jeżeli po jego zawarciu, to z wyjątkiem przypadków zastosowania zasady surogacji, wejdzie ono w skład majątku wspólnego.

Powyższe rozważania doprowadziły Sąd Rejonowy do konstatacji, iż przedmiotem niniejszego postępowania są trzy przedsiębiorstwa, prowadzone formalnie przez uczestniczkę jako przedsiębiorcę będącego osobą fizyczną. Jedno z nich składało się z sieci sklepów prowadzących sprzedaż detaliczną alkoholu i produktów spożywczych osobom fizycznym, drugie z salonu zabaw dla dzieci (...), a trzecie z zakładu produkcji stalowych. Za uznaniem tych trzech gałęzi działalności uczestniczki za trzy odrębne od siebie przedsiębiorstwa przemawiała ich funkcjonalna odrębność, inny cel działalności i brak faktycznych powiązań organizacyjnych. Przedsiębiorstwa te działały w zupełnie innych dziedzinach, na zupełnie innych rynkach, w oparciu o inne przedmioty majątkowe, zatrudniając innych pracowników. Łączyła je tylko wspólna księgowość, związana z osobą uczestniczki jako przedsiębiorcy. Biorąc pod uwagę zawartą

w art. 55¹ k.c. definicję przedmiotowo – funkcjonalną, nie można ich było uznać za jeden zbiór rzeczy służących prowadzeniu określonej działalności gospodarczej, a za trzy odrębne zbiory, mogące być przedmiotem odmiennych praw i obowiązków, których los prawny i faktyczny może być odmienny.

Zdaniem Sądu pierwsze z tych przedsiębiorstw, które w chwili ustania wspólności majątkowej małżeńskiej miało postać sieci czterech sklepów z alkoholami, wchodziło w skład majątku osobistego uczestniczki. Przemawia za tym fakt jego założenia przez nią przed zawarciem małżeństwa, rozwijania go w znacznej mierze w oparciu o środki uzyskane przez uczestniczkę z umów zawieranych w ramach wspierania rynku pracy ze środków publicznych, osobiste prowadzenie tej działalności przez uczestniczkę również w trakcie trwania małżeństwa oraz jego funkcjonowanie w oparciu o kredyt kupiecki w przedsiębiorstwie jej rodziców i funkcjonalny związek z tym przedsiębiorstwem.

Natomiast zdaniem Sądu Rejonowego pozostałe dwa przedsiębiorstwa formalnie prowadzone przez uczestniczkę jako osobę fizyczną weszły w skład majątku wspólnego. Przemawiał za tym fakt ich założenia w trakcie trwania małżeństwa oraz wspólny wkład pracy byłych małżonków i ich rodzin w ich prowadzenie. W ocenie Sądu Rejonowego wnioskodawca nie udowodnił, aby dokonał nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci zakładu konstrukcji stalowych, w szczególności na zakup ładowarki (...) i tokarki. W chwili zawarcia małżeństwa posiadał on środki finansowe w łącznej kwocie około 20.000 złotych. Podobnie uczestniczka nie udowodniła, aby ładowarka (...) została nabyta ze środków wchodzących w skład jej majątku osobistego – darowizn otrzymanych od rodziców.

W konsekwencji Sąd Rejonowy przyjął, że pieniądze na zakup ładowarki i tokarki, podobnie środki na zakup materiałów do produkcji, zostały wnioskodawcy i uczestniczce pożyczone przez rodziców uczestniczki, a następnie dokonali oni ich zwrotu z dochodów z prowadzonej działalności gospodarczej. Co za tym idzie, ładowarka i tokarka, podobnie jak inne zakupione narzędzia i całe przedsiębiorstwo zajmujące się produkcją oraz sprzedażą konstrukcji stalowych, weszło w skład ich majątku wspólnego.

Sąd Rejonowy nie podzielił także koncepcji wnioskodawcy odnośnie zawarcia między nim i uczestniczką w formie ustnej, czy też w sposób dorozumiany umowy spółki cichej. W jego ocenie wspólne przedsięwzięcie gospodarcze podobnie jak pozostały dorobek małżonków wchodzi w skład majątku wspólnego i doskonale mieści się w ramach prawnych zakreślonych przez ustrój wspólności majątkowej małżeńskiej.

Biorąc pod uwagę powyższe, Sąd Rejonowy orzekł jak w punktach I i II zaskarżonego postanowienia.

W punkcie III postanowienia Sąd a quo oddalił wniosek uczestniczki o ustalenie nierównych udziałów byłych małżonków w majątku wspólnym.

Uczestniczka złożyła wniosek o ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólnym: 80% dla niej i 20% dla wnioskodawcy, uzasadniając to przyczynieniem się przez nią w większym stopniu do powstania majątku wspólnego poprzez darowizny od jej rodziców, brakiem zaangażowania wnioskodawcy w obowiązki domowe i rodzicielskie oraz marnotrawieniem przez niego wspólnego majątku w agencjach towarzyskich.

W ocenie Sądu przeprowadzone postępowanie dowodowe nie wykazało aby wnioskodawca przyczynił się w mniejszym stopniu niż uczestniczka do powstania majątku wspólnego. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, iż to on głównie zorganizował, a następnie prowadził od strony produkcji i marketingu zakład konstrukcji stalowych, co wiązało się niewątpliwie ze znacznym nakładem pracy. Sąd uznał, że brak było podstaw do ustalenia nierównych udziałów małżonków w majątku wspólnym. Dlatego, na podstawie art. 43 § 2 k.r.o., orzekł jak w punkcie III postanowienia.

Apelację od powyższego postanowienia wstępnie wniosła uczestniczka, zaskarżając orzeczenie w części, tj., w pkt I lit A i B oraz w pkt III. Zarzuciła rozstrzygnięciu Sądu I instancji:

a) naruszenie prawa materialnego, tj. art. 55¹ k.c. poprzez przyjęcie, iż salon zabaw dla dzieci (...), zakład produkcji konstrukcji stalowych oraz sklepy spożywcze (głównie sprzedaż alkoholi) stanowiły odrębne przedsiębiorstwa,

podczas gdy w odniesieniu do nich prowadzona była jedna księga, co wyklucza przyjęcie ich odrębnego bytu prawnego, a w konsekwencji należy je traktować jako oddziały (zakłady) jednego przedsiębiorstwa;

b) sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią zgromadzonych w sprawie dowodów (która jest następstwem naruszenia przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. i art. 316 § 1 k.p.c), w szczególności w zakresie źródeł finansowania zakupów dokonanych na potrzeby zakładu produkcji konstrukcji stalowych (w tym ładowarki teleskopowej (...) i tokarki);

c) brak dokonania precyzyjnych ustaleń w zakresie prowadzenia gospodarstwa domowego, opieki nad dzieckiem, dochodów byłych małżonków w czasie trwania małżeństwa, źródeł pochodzenia środków finansowych przeznaczonych na rozwój przedsiębiorstwa, a nadto postępowania wnioskodawcy polegającego na sprzedaży stali i konstrukcji stalowych, pochodzących z zakładu produkcji konstrukcji stalowych bez wiedzy uczestniczki i przy jednoczesnym zatrzymaniu uzyskanych w ten sposób środków dla siebie – z punktu widzenia istnienia przesłanej do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

Mając na uwadze powyższe zarzuty skarżąca wniosła o zmianę postanowienia w zaskarżonej części, tj.

a) w pkt I lit A i B poprzez ustalenie, iż salon zabaw dla dzieci (...) oraz zakład wytwarzania konstrukcji stalowych wchodziły w skład przedsiębiorstwa (...) i stanowiły jego oddziały (zakłady), a nadto ustalenie, iż przedsiębiorstwo to na dzień ustania wspólności ustawowej małżeńskiej wnioskodawcy i uczestniczki wchodziło w całości w skład majątku osobistego uczestniczki;

b) w pkt III poprzez ustalenie nierównych udziałów w majątku wspólny, tj. 80% dla uczestniczki i 20% dla wnioskodawcy.

Uczestniczka sformułowała przy tym wniosek ewentualny o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy – w tym zakresie – do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji.

W uzasadnieniu środka odwoławczego skarżąca podniosła, że jednym z elementów przedsiębiorstwa są księgi i wszelkie dokumenty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. W niniejszej sprawie zaś uczestniczka prowadziła jedną księgę dla całości prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, co wyklucza przyjęcie, że funkcjonowały trzy odrębne przedsiębiorstwa. Należało przyjąć, że różne profile prowadzonej działalności stanowiły jedne oddziały (zakłady) jednego przedsiębiorstwa.

Uzasadniając zaś zarzut poczynienia przez sąd dowolności w ustaleniach faktycznych dotyczących pochodzenia środków na zakup ładowarki teleskopowej (...), skarżąca wskazała na brak podstaw do przyjmowania, że pochodziły one z pożyczki udzielonej im przez M. i T. B.. Przeciwnie, zarówno uczestniczka, jak i świadek T. B. wskazywali, że zakup ten został sfinansowany z darowizny dokonanej na rzecz uczestniczki.

Ponadto skarżąca zarzuciła Sądowi pierwszej instancji, że zaniechał dokonania precyzyjnych ustaleń w zakresie m.in. prowadzenia gospodarstwa domowego, opieki nad dzieckiem oraz postępowania wnioskodawcy polegającego na sprzedaży stali i konstrukcji stalowych bez wiedzy uczestniczki i przy jednoczesnym zachowywaniu uzyskanych w ten sposób środków dla siebie – z punktu widzenia istnienia przesłanek do ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o jej oddalenie w całości jako bezzasadnej.

W uzasadnieniu wskazał, że obowiązek prowadzenia ksiąg rachunkowych związany jest z umożliwieniem prawidłowego wywiązywania się przez podatników z obowiązku podatkowego, nie jest zaś wykluczone ewidencjonowanie dochodów osiąganych z różnych rodzajów działalności gospodarczej w jednej księdze.

Odnosząc się do zarzutu sprzeczności ustaleń Sądu pierwszej instancji z treścią materiału dowodowego w zakresie ustalenia pochodzenia środków na zakup ładowarki (...) i tokarki wnioskodawca podał, że pozostaje on gołosłowny.

Dokonanie pożyczki wynika bowiem wprost z zeznań M. B., a Sąd a quo wyjaśnił, dlaczego odmówił wiary zeznaniom T. B. i uczestniczki co do powyższej kwestii.

Wnioskodawca zarzucił, że uczestniczka w żaden sposób nie wykazała okoliczności na które się powołuje, tj. przywłaszczenia pieniędzy pochodzących ze sprzedaży konstrukcji stalowych oraz mniejszego zaangażowania w obowiązki rodzinne.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja uczestniczki jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należało się odnieść do zarzutów dotyczących kwestii oceny dowodów i poczynionych przez Sąd a quo ustaleń faktycznych, gdyż ocena właściwości zastosowania prawa materialnego może być dokonywana jedynie co do niewadliwie ustalonych faktów.

Sąd Okręgowy w pełni aprobejuje poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne, wynikające ze szczegółowo i wnikliwie przeprowadzonej oceny dowodów. Nie zawiera ona logicznych sprzeczności, uproszczeń, ani nie jest sprzeczna z zasadami doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy uznając zeznania określonych osób za niewiarygodne wskazywał twierdzenia, które uważał za niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy oraz przyczyny takiej oceny, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia.

W szczególności w takiej sytuacji wskazane jest przytoczenie powszechnie akceptowanego poglądu, że zarzucając orzeczeniu Sądu pierwszej instancji naruszenie art. 233 k.p.c., skutkujące błędami w ustaleniach faktycznych, skarżący musi wykazać, iż Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż to przyjął Sąd doniosłości poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 21 marca 2008 roku o sygn. akt I ACa 953/07).

To na skarżącym ciąży obowiązek przytoczenia przyczyn dyskwalifikujących postępowanie Sądu w zakresie dokonanej oceny dowodów, przez wyjaśnienie, jakie kryteria oceny przewidziane w art. 233 k.p.c. Sąd naruszył przy ocenie konkretnych dowodów (por. m.in. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 13 września 2012 roku o sygn. akt I ACa 445/12).

W niniejszej sprawie nieprawidłowej oceny stanu faktycznego dotyczyły zarzuty oznaczone lit b i c. Pierwszy z nich koncentrował się wokół kwestii źródła pochodzenia środków pieniężnych, za które wnioskodawca oraz uczestniczka mieli zakupić ładowarkę teleskopową oraz tokarkę. Skarżąca nie kwestionowała ustalenia, że środki te pochodziły od rodziców uczestniczki, jednakże jej zdaniem Sąd Rejonowy niezasadnie przyjął, iż miały one formę pożyczki i zostały zwrócone.

W ocenie Sądu odwoławczego nie sposób uznać, że dokonane przez Sąd Rejonowy ustalenie, iż pieniądze, które służyły na zakup ładowarki (...) pochodziły z pożyczki od M. i T. B. miało charakter dowolny. Co prawda M. B. nie stwierdziła tej okoliczności wprost, ale podała, iż bardzo często wraz z mężem przekazywała pożyczki w związku z działalnością zakładu konstrukcji stalowych. Wiedzę tę posiadała pomimo tego, że nie interesowała się działalnością zakładu, dlatego też nie dziwi okoliczność, że nie orientowała się z jakich środków została zakupiona ładowarka teleskopowa. Jednocześnie nie miała wątpliwości co do faktu przekazywania licznych pożyczek w związku z tą działalnością, sam zaś cel tych pożyczek pozostawał poza zakresem jej zainteresowania. W świetle powyższego logicznie uzasadniony jest wniosek, że ze środków pochodzących z powyższych pożyczek dokonano zakupu sprzętu, w tym ładowarki (...).

W pełni uprawniona jest ocena Sądu Rejonowego, że uczestniczka nie wykazała, aby pieniądze uzyskane na zakup ładowarki (...) pochodziły z darowizny od jej rodziców. Zaoferowane przez nią dowody w postaci zeznań T. B. i jej przesłuchania nie były wystarczające. Jakkolwiek bowiem kodeks postępowania cywilnego nie różnicuje wagi dowodów, a okoliczności mające znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy mogą, poza nielicznymi wyjątkami (np. zakaz dowodu z przesłuchania świadków i stron przeciwko osnowie dokumentu – 247 k.p.c., zapewnienie spadkowe w

postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku – 671 § 1 k.p.c.) mogą być udowodniane każdym dopuszczalnym prawnie środkiem dowodowym, to sąd każdorazowo jest zobligowany dokonać oceny ich wiarygodności. Ocena taka w przypadku zeznań świadków i przesłuchania stron najczęściej przeprowadzana jest w kontekście innych dowodów osobowych, oraz – w jeszcze większym stopniu – przez pryzmat załączonych do akt sprawy dokumentów. W niniejszej sprawie uczestniczka oraz jej ojciec są osobami bezpośrednio zaangażowanymi w spór i skonfliktowanymi z drugą stroną postępowania. Ich depozycje nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach innych świadków niezaangażowanych osobiście w konflikt między stronami, zaś przez wnioskodawcę zostały wprost zakwestionowane (k. 1232).

Znamienne, że T. B. nie był całkowicie pewien, aby ładowarka teleskopowa (...) została zakupiona ze środków przekazanych córce w formie darowizny (k. 723), co przy wysokiej cenie tej maszyny może budzić wątpliwości. Ponadto T. B. zeznał, iż jego żona powinna wiedzieć o darowiznach dla córki, gdyż powyższe kwestie uzgadniali. Jak wynika zaś z zeznań M. B., wiedzy o darowiznie przekazanej na zakup ładowarki (...) nie miała.

Nie zostały przedstawione żadne dowody obiektywne, które miałyby choćby pośrednio potwierdzać fakt przekazania wnioskodawczyni tytułem darowizny kwoty 70000 złotych na zakup ładowarki (...). W szczególności nie załączono ani potwierdzenia przelewu powyższej kwoty, względnie pokwitowania jej przekazania. Wnioskodawczyni nie przedłożyła nawet projektu umowy z (...), na mocy której miała otrzymać dofinansowanie na zakup ładowarki. Według relacji wnioskodawczyni nie została ona ostatecznie zawarta, przez co J. B. musiała zwrócić się o pomoc do ojca (k. 1235).

Sąd Okręgowy podziela również przedstawione przez Sąd Rejonowy i poparte stosownymi orzeczeniami Sądu Najwyższego wąskie rozumienie zasady surogacji, w myśl którego jakiekolwiek przemieszanie środków pochodzących z majątku osobistego jednego małżonka ze środkami pochodzącymi z majątku wspólnego pociąga za sobą wejście nabytego za nie przedmiotu do majątku wspólnego, oczywiście nie niwecząc uprawnienia do dochodzenia odpowiedniego rozliczenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny.

W świetle powyższego należało przyjąć, że ocena Sądu a quo, iż środki pochodzące na zakup ładowarki (...) pochodziły z pożyczki udzielonej uczestniczce i wnioskodawcy przez rodziców J. B. została oparta na przeprowadzonym materiale dowodowym i jest zgodna z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Skarżąca nie wykazała, aby Sąd pierwszej instancji uchybił zasadom przewidzianym w art. 233 k.p.c. i dokonał ustaleń w sposób dowolny.

Podobnie należy ocenić zasadność ostatniego ze sformułowanych zarzutów. Co do faktu rzekomej kradzieży stali z zakładu konstrukcji budowlanych, to okoliczności podawane przez uczestniczkę i świadków z nią związanych nie znalazły żadnego potwierdzenia w dowodach nieosobowych. Z uwagi zaś na bezpośrednie zainteresowanie uczestniczki i członków jej rodziny wynikiem sprawy ocena zeznań wskazanych osób wymagała dużej dozy krytycyzmu. Należało uznać, że uczestniczka nie sprostowała w tym zakresie ciężarowi dowodu w znaczeniu materialnym (art. 6 k.c.).

Z kolei okoliczność, iż wnioskodawca w mniejszym stopniu niż uczestniczka angażował się w życie rodzinne i opiekę nad synem sama przez się nie uzasadnia ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym byłych małżonków. Zgodnie z art. 43 § 1 krio oboje małżonkowie mają równe udziały w majątku wspólnym. Możliwość przełamania powyższej zasady i uwzględnienia stopnia, w którym każdy z małżonków przyczynił się do powstania tego majątku (przy uwzględnieniu nakładu osobistej pracy przy wychowaniu dzieci i we wspólnym gospodarstwie domowym) dopuszczalna jest jedynie z ważnych powodów – art. 43 § 2 i 3 krio. Jak zasadnie podkreślał Sąd Rejonowy, regulacja art. 43 § 2 krio ma charakter wyjątkowy i może być stosowana gdy pozostawienie ustawowej zasady równości udziałów godziłoby w zasady współżycia społecznego i poczucie sprawiedliwości. W zdecydowanej większości wypadków wynikać musi z nagannego moralnie zachowania jednego ze współmałżonków. Oceniając powyższe przesłanki ad casum nie sposób dopatrzeć się po stronie wnioskodawcy takich intencjonalnych zachowań oraz zaniedbań, które czyniłyby powyższą przesłankę aktualną (oczywiście z zastrzeżeniem, że zarzuty odnośnie kradzieży wspólnego mienia oraz marnotrawienia środków pieniężnych w agencjach towarzyskich zostały uznane za nieudowodnione). Małżonkowie wzajemnie budują określony model funkcjonowania rodziny i w zależności od indywidualnych preferencji, predyspozycji oraz poglądów dzielą się ciężącymi na nich obowiązkami. Wnioskodawca

niewątpliwie był osobą aktywną zawodowo, a w czasie gdy pozostawał na urlopie wychowawczym, to przyuczał się do nowego zajęcia. Podejmował działania w celu pomnażania majątku rodziny – w żadnym zaś przypadku nie można mu zarzucić, aby go lekkomyślnie marnotrawił, złośliwie pomniejszał czy też nie wykorzystywał swoich możliwości zarobkowych z lenistwa.

Okoliczność nienależytego w ocenie uczestniczki zaangażowania wnioskodawcy w życie rodzinne i wychowanie mogła być uzasadnioną przyczyną rozpadu ich związku małżeńskiego, sama przez się nie uzasadnia jednak ustalenia nierównych udziałów w majątku wspólnym małżonków.

Sąd Okręgowy w pełni zaaprobował również dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę prawną. Powyższej kwestii dotyczył pierwszy z zarzutów apelacji. Skarżący przedstawił wykładnię art. 55¹ k.c., w myśl której jedna księga rachunkowa może być prowadzona tylko dla jednego przedsiębiorstwa. W sytuacji gdy przedsiębiorca prowadzi działalność gospodarczą w kilku miejscach i o różnych profilach, to należy uznać, że zostały wyodrębnione oddziały (zakłady) jednego przedsiębiorstwa, nie zaś odrębne przedsiębiorstwa.

Powyższe rozumowanie jest w ocenie Sądu Okręgowego błędne. O wyodrębnieniu przedsiębiorstwa stanowią zarówno określone składniki materialne - ruchomości i nieruchomości, służące do prowadzenia działalności gospodarczej, jak też niematerialne - m.in. wierzycelności, koncesje, zezwolenia, tajemnice przedsiębiorstwa itp. Jak podkreślał Sąd Rejonowy, kluczowe znaczenie ma przy tym ustalenie przedmiotu działalności, celu funkcjonowania przedsiębiorstwa.

Fakt, że w skład przedsiębiorstwa wchodzi księgi i dokumenty związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, o czym wprost stanowi ustawa (art. 55¹ pkt 9 k.c.) nie implikuje przyjęcia zasady jedna księga – jeden przedsiębiorca. Wskazując na księgę jako element przedsiębiorstwa należy mieć na uwadze treści w niej zawarte, a nie fizyczny przedmiot. Istotne znaczenie ma bowiem jedynie merytoryczna zawartość ksiąg, dokumentująca dla celów podatkowych przepływ środków pieniężnych w przedsiębiorstwie. W przypadku ksiąg prowadzonych w formie elektronicznej w ogóle nie można wyodrębnić fizycznego przedmiotu w postaci „księgi” (możliwość taką dopuszcza § 31 rozporządzenia Ministra Finansów z 26 sierpnia 2003 roku w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów).

Aby móc mówić o wyodrębnieniu przedsiębiorstwa, musi ono funkcjonować samodzielnie na trzech płaszczyznach – organizacyjnej, finansowej i funkcjonalnej, co też podkreślał Sąd Rejonowy. Prowadzenie jednej księgi rachunkowej nie implikuje jednak przyjęcia braku niezależności organizacyjnej i finansowej - w wyroku z dnia 12 maja 2011 roku o sygn. akt II FSK 2222/09 Naczelny Sąd Administracyjny w Warszawie wskazał, że dla uznania wydzielonej masy majątkowej za zorganizowaną część przedsiębiorstwa nie ma znaczenia sposób księgowania tych pozycji w ewidencjach księgowych oddziału. Istotne jest aby fundusze przysługujące oddziałowi były do niego przypisane.

Sąd Rejonowy w sposób wnikliwy i skrupulatny wykazał, że trzy rodzaje działalności prowadzonej przez strony – sklepu z alkoholami, salonu zabaw (...) oraz zakładu konstrukcji stalowych stanowiły wyodrębnione funkcjonalnie, organizacyjnie i finansowo podmioty. Księga podatkowa ma zaś charakter ewidencyjny – zamieszczane w niej informacje są pochodną zdarzeń gospodarczych, istotnych z punktu widzenia obowiązku podatkowego. Wyodrębnienie kilku ksiąg nie tworzy odmienności organizacyjnej między przedsiębiorstwami, która albo obiektywnie istnieje, albo też nie. Samo prowadzenie księgi jest jedynie czynnością techniczną. Dlatego też zamieszczanie w jednym dokumencie ewidencji z trzech przedsiębiorstw nie przekreśla ich wyodrębnienia. Rozdzielenie stosownych zapisów księgowych i przypisanie ich pod właściwe przedsiębiorstwa nie jest niemożliwe, choć z pewnością dla klarowności zawartych w księgach danych wskazane byłoby ich odrębne prowadzenie.

Wreszcie podnieść należy, że jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 kwietnia 2003 roku o sygn. akt IV CKN 51/01, zawarta w art. 55⁽¹⁾ k.c. ustawowa definicja przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym odrywa to pojęcie od podmiotu, do którego przedsiębiorstwo należy, i kładzie nacisk na tworzące je składniki materialne i niematerialne oraz ich połączenie organizacyjne i funkcjonalne. Zgodnie z tą definicją, przedsiębiorstwem w znaczeniu przedmiotowym jest pewien zorganizowany zespół dóbr materialnych i niematerialnych przeznaczony

do realizacji określonych zadań gospodarczych. Tak rozumiane przedsiębiorstwo może stanowić zakład lub oddział innego większego przedsiębiorstwa, w tym spółki prawa handlowego, a zatem takie oddziały czy zakłady dostatecznie wyodrębnione i odpowiednio zorganizowane stanowią przedsiębiorstwa w rozumieniu art. 55⁽¹⁾ k.c. (tak też P. Nazaruk, kom. do art. 55⁽¹⁾ kc, teza 5, sip.lex.pl; S. Rudnicki, R. Trzaskowski, kom. do art. 55⁽¹⁾ kc, teza 4, sip.lex.pl)

Mając na uwadze powyższe, również zarzut oznaczony przez skarżącego lit. a należało uznać za bezzasadny.

Sąd Okręgowy rozpoznając sprawę w drugiej instancji nie dopatrywał się w postępowaniu Sądu Rejonowego uchybień proceduralnych, które skutkowałyby koniecznością uchylecia zaskarżonego postanowienia wstępnego na podstawie art. 378 § 1 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 379 pkt 1-6 k.p.c. Sąd ad quem z urzędu dokonał również kontroli prawidłowości całokształtu zastosowanego przez Sąd a quo prawa materialnego, mając na uwadze, że w obowiązującym w polskiej procedurze cywilnej systemie tzw. apelacji pełnej sąd odwoławczy powinien każdorazowo badać zastosowane przez sąd pierwszej instancji prawo materialne, niezależnie od podniesionych zarzutów, które zakreślają ramy rozpoznawania sprawy jedynie co do kwestii proceduralnych - poza przypadkiem stwierdzenia przesłanek nieważności postępowania (uchwała Sądu Najwyższego o sygn. akt III CZP 49/07 z dnia 31 stycznia 2008 roku - zasada prawna).

Tak przeprowadzony całokształt kontroli odwoławczej doprowadził Sąd Okręgowy do przekonania, że zaskarżone postanowienie wstępne jest słuszne i odpowiada prawu, zaś apelacja powinna zostać oddalona jako bezzasadna.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji postanowienia.